

Sygn.akt III AUa 693/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Teresa Suchcicka

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Anna Kuklińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania Z. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o uchylenie decyzji i ponowne przeliczenie świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 sierpnia 2019 r. sygn. akt III U 166/19

oddala apelację.

Teresa Suchcicka A. D. E. Z.

Sygn. akt III AUa 693/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 15.09.2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał Z. N. emeryturę w wieku obniżonym. Następnie decyzją z 17.07.2013r. przyznał jej emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego, której wysokość obliczono z zastosowaniem art. 25 ust 1b ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), czyli podstawę emerytury pomniejszono o sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Wypłata emerytury została zawieszona, gdyż korzystniejszym świadczeniem była dotychczasowa emerytura o symbolu E.

3 kwietnia 2019r. Z. N. złożyła do organu rentowego wnioski o ponowne ustalenie wysokości emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 z 06.03.2019r. bez pomniejszenia o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur. W tym samym piśmie złożyła skargę wznowienia postępowania przez organ rentowy w sprawie przyznania emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, sposobu wyliczenia emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 16.04.2019r. wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 17.07.2013r. z uwagi na orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30.09.2017r. w zakresie w jakim dotyczy kobiet urodzonych w (...)r., które przed 2013r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. Następnie decyzją z 16.04.2019r. odmówił uchylenia decyzji z 17.07.2013r. i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 146 § 1 k.p.a. uchylenie decyzji z powodu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, na podstawie którego została wydana decyzja, nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia decyzji upłynęło pięć lat. W takim przypadku, zgodnie z art. 151 § 2 k.p.a., organ administracji publicznej ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa. Uchylenie decyzji z 17.07.2013r. nie jest możliwe z uwagi na upływ 5 lat od jej doręczenia.

Odwołanie od decyzji złożyła Z. N., nie zgadzając się z nią, ponieważ według niej, decyzja ta jest dla niej krzywdząca. Wniosła o ponowne ustalenie wysokości emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 06.03.2019 r. bez pomniejszenia kwot pobranych wcześniejszych emerytur.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu powtórzył argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2019 roku Sąd Okręgowy w Łomży zmienił zaskarżoną decyzję o tyle, że dodatkowo ustalił prawo Z. N. do przeliczenia emerytury przyznanej decyzją z 17 lipca 2013r. bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, poczynając od 1 kwietnia 2016r.

Sąd I instancji powołując się na przepisy art. 145a § 1 k.p.a, 146 § 1 k.p.a, art. 151 § 2 k.p.a, ocenił, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych w prawidłowy sposób zastosował przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego i nie było żadnych podstaw do uchylenia decyzji z 17.07.2013r. Niemniej jednak, w ocenie Sądu nie oznacza to, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Nie rozstrzyga ona w kompletny sposób o wniosku Z. N., która domagała się przecież ponownego obliczenia emerytury z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy potraktował wniosek wyłącznie jako wniosek o wznowienie postępowania, a powinien rozważyć również jego załatwienie w oparciu o normy ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można twierdzić, że wniosek nie został rozpoznany. Został rozpoznany zgodnie z przekonaniem organu rentowego, ale wyłącznie na podstawie przepisów k.p.a., czyli w sposób niekompletny.

Sąd Okręgowy ocenił, że ustawa z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, w art. 114 ust. 1 wprowadziła instytucję swoistego wznowienia postępowania. Instytucja ta pozwala na ponowne ustalenie wysokości świadczenia wykorzystując przesłanki wymienione w tym przepisie, które są znacząco mniej rygorystyczne niż określone w k.p.a. W ocenie Sądu przepis art. 114 należało również zastosować przy rozpoznaniu wniosku odwołującej się. Sąd uznał, iż nie można zgodzić się z ZUS-em, że w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznym skutkiem takiego orzeczenia jest wznowienie postępowania w trybie k.p.a. w zw. z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Ponadto Sąd I instancji stwierdził, iż postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter rozpoznawczy, ale jednocześnie kontrolny. Najpierw wniosek jest przedmiotem oceny organu rentowego, a potem jego kontroli dokonuje Sąd. Ustawodawca nie wypowiedza się, jakie orzeczenie należy wydać w sytuacji gdy wniosek jest rozstrzygnięty, decyzja prawidłowa, ale nie uwzględnia wszystkich przepisów służących do rozpatrzenia sprawy w postępowaniu przed organem rentowym. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Zarówno organ rentowy jak i strona są przekonani, że wniosek został rozpoznany choć decyzja nie zawiera rozstrzygnięcia o przeliczeniu czy odmowie przeliczenia świadczenia. Wymaganie od strony aby w takiej sytuacji składała odwołanie od niewydania decyzji o przeliczeniu świadczenia na podstawie art. 477⁹ § 4 k.p.c. byłoby nadużyciem, gdyż wnioskodawczyni jest przekonana, że jej wniosek został załatwiony, a decyzja wydana. Nie można też tracić z pola widzenia,

że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest odformalizowane. Ważny jest przedmiot rozstrzygnięcia, a nie jego brzmienie. Organ rentowy jest autonomiczny w rozpoznawaniu wniosku tak jak i Sąd rozpoznający odwołanie. Zasadniczym celem postępowania sądowego jest jednak merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1996 r., sygn. akt II URN 1/96). Funkcja kontrolna Sądu ograniczona jest wyłącznie do materialnoprawnej oceny legalności decyzji, a funkcja rozpoznawcza jest zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji, choć funkcja ta zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. Nie budzi zasadniczo wątpliwości, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego treść tej decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania Sądu, a Sąd uwzględniając odwołanie zmienia decyzję i orzeka o istocie sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przy czym przepisy nie określają sposobu zmiany decyzji, z całą pewnością jednak istota sprawy zależy od wniosku ubezpieczonego. W pewnych wypadkach jednak Sąd może rozpoznać merytorycznie żądanie wnioskodawcy mimo, że decyzja organu rentowego z tym żądaniem nie koresponduje. W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku rozminięcia się wniosku ubezpieczonego inicjującego postępowanie i rozstrzygnięcia organu rentowego decydujące znaczenie należy nadać żądaniu wnioskodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 02.10.2008r., sygn. akt I UK 88/08; wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2013r., sygn. akt III UK 15/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 03.07.2013r., sygn. akt III AUa 330/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 07.05.2013r., sygn. akt III AUa 1129/12).

W ocenie Sądu Okręgowego kolejnym argumentem przemawiającym za możliwością orzekania co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zaskarżona decyzja w sposób niekompletny rozstrzyga o wniosku ubezpieczonego jest treść art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. W sytuacji, gdy organ rentowy nie wyda decyzji i odwołanie wniesiono w związku z tym, Sąd uwzględniając odwołanie zawsze ma możliwość orzeczenia co do istoty sprawy, czyli odnosi się wyłącznie do wniosku ubezpieczonego i żądań w nim zgłoszonych, bo decyzji organu rentowego nie ma. Przepisy k.p.c. nie przewidują przypadku gdy decyzja jest wydana, ale nie w pełni koresponduje z wnioskiem złożonym w organie rentowym. Należy to potraktować jako lukę prawną i przez analogię zastosować regulację i z art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. i z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Wydaje się to być konieczne szczególnie w sytuacji, gdy organ rentowy wydał decyzję opartą wyłącznie o przepisy proceduralne np. k.p.a. i nie rozstrzygnął merytorycznie (pozytywnie czy negatywnie) o żądaniu strony, która przecież zgłosiła takie żądanie (tu: o przeliczenie świadczenia). Inna wykładnia prowadziłaby do sytuacji sformułowania wobec odwołującego się wymagań, którym strona często nie byłaby w stanie podołać wobec wysokiego stopnia ich sformalizowania. Ubezpieczony musiałby mieć świadomość, że jego wniosek jest rozstrzygnięty niezupełnie i po odczekaniu dwóch miesięcy wnieść odwołanie na niewydanie decyzji, poddając się ocenie Sądu, która wcale nie musiałaby być zbieżna z jego oceną. Sąd może uznać, że decyzja jest kompletna. Wówczas ubezpieczony może stracić prawo podważenia wydanej decyzji, z uwagi na upływ miesięcznego terminu do wniesienia odwołania. Oczywiście ubezpieczony może złożyć dwa odwołania, trudno jednak wyobrazić sobie u niego taką zapobiegliwość. Konieczność złożenia odwołania od niewydania decyzji w sytuacji gdy decyzja jest wydana a jedynie w sposób niekompletny rozstrzyga o żądaniu sformułowanym we wniosku, byłaby nadmierną formalizacją kompletnie nie przystającą do zasad rządzących postępowaniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń, które przecież jest jednak postępowaniem o niskim stopniu sformalizowania. Takie wyśrubowane wymogi mogłyby narazić stronę na brak merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, a co za tym idzie mogłoby dojść do naruszenia konstytucyjnego prawa do Sądu. Organ rentowy informuje wyłącznie o prawie zaskarżenia wydanej decyzji, o innych niuansach procesowych strona nie jest informowana.

Zdaniem Sądu I instancji argumentacja przedstawiona powyżej prowadzi do konstatacji, że prawem i obowiązkiem Sądu w niniejszej sprawie jest jej rozstrzygnięcie również z uwzględnieniem regulacji art. 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Wymieniony przepis judykatura traktuje jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (wyroki Sądu Najwyższego: z 25.02.2008r., sygn. akt I UK 249/07; z 22.02.2010r., sygn. akt I UK 247/09; z 09.12.2015r., sygn. akt I UK 533/14 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20.09.2011 r., sygn. akt I BU 4/11). Sąd wskazał, że taka niezgodność może powstać w sytuacji, gdy decyzja o wysokości czy prawie do świadczenia jest wydana na podstawie niekonstytucyjnego

przepisu. Eliminacja tych sprzeczności zawsze stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż wydanie decyzji z naruszeniem prawa, co przecież sam organ rentowy stwierdził w zaskarżonej decyzji, należy zakwalifikować jako błąd organu rentowego czyli podstawę przeliczenia świadczenia z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Za taki błąd uznaje się każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki czy też np. wadliwej legislacji (wyrok Sądu Najwyższego z 04.10.2018 r., sygn. akt III UK 153/17). W ocenie Sądu I instancji wskazany przepis jest pełnowartościową podstawą prawną pozwalającą na merytoryczne rozstrzygnięcie o prawie strony do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej emerytury i to za okres 3 lat zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej wobec stwierdzenia błędu organu rentowego (uchwała Sądu Najwyższego z 26.11.1997r., sygn. akt III ZP 40/97).

Z uwagi na to, że sama treść zaskarżonej decyzji jest prawidłowa, a jedynie niekompletna, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 i 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący zarzucał naruszenie przepisów:

1. prawa materialnego tj.:

- art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), poprzez błędne zastosowanie w sytuacji, gdy przepis ten nie ma zastosowania do przeliczenia wysokości emerytury, a ma zastosowanie jedynie przy ustaleniu prawa do świadczenia i obliczania jego wysokości po raz pierwszy,
- art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), poprzez oparcie na jego podstawie orzeczenia o zmianie decyzji, wydanej na podstawie aktu normatywnego, uznanego orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 06.03.2019r. za niezgodny z Konstytucją RP w sytuacji, gdy podstawę do wznowienia postępowania stanowią przepisy kodeksu postępowania administracyjnego,
- art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), poprzez zobowiązanie organu rentowego do przeliczenia wysokości emerytury za okres trzech lat, poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy przyznanie prawa do świadczenia i ustalenie jego wysokości decyzją z dnia 17.07.2013r. nie było następstwem błędu organu rentowego;

2. prawa procesowego tj.:

- art. 180 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 124 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych nie ustalają odmiennych zasad postępowania w sprawach wznowienia postępowania w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność aktu prawnego z Konstytucją RP,
- art. 477¹⁰ § 2 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez jego niezastosowanie oraz rozstrzygnięcie o nowym żądaniu, które nie było rozpoznane przez organ rentowy i nie było przedmiotem zaskarżonej decyzji,
- art. 477¹⁴ § 3 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy brak jest podstaw do stwierdzenia, że odwołanie zostało wniesione w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16.04.2019r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał i na jego podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. (...) 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów.

1. Organ rentowy stanął na stanowisku, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie przewidują możliwości wznowienia postępowania przez organ rentowy na skutek wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją. Rzeczywiście przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U.2020.53 ze zm.), dalej zwana „ustawą emerytalną”, wprost, to jest poprzez użycie sformułowania „wznowienie postępowania” nie przewidują takiej instytucji. Nie oznacza to, że wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie jest możliwe zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej. Po to aby stwierdzić możliwość zastosowania wspomnianego przepisu wystarczy przecież uznać - tak jak to uczynił sąd pierwszej instancji - że stwierdzenie niekonstytucyjności pewnego uregulowania, powodującego obiektywną, następczą niezgodność wysokości emerytury ze stanem prawnym, jest nową okolicznością.

Powyższe zagadnienie rozstrzygane jest zatem przez decyzję interpretacyjną sądu co do zakresu pojęcia „nowa okoliczność”, w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy opowiedział się za węższym rozumieniem wskazanego pojęcia. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy opowiada się rozumieniem szerszym. Oczywiście decyzja interpretacyjna sądu nie powinna być arbitralna. Jest ona arbitralna w tym znaczeniu, że mając na względzie argumenty za i przeciw ostatecznie sąd musi opowiedzieć się za którymś ze stanowisk. Natomiast nie jest arbitralna o tyle, że ujawnia podstawy rozumowania i umożliwia przeprowadzenie krytyki przedstawionego stanowiska.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za przyjętym rozumieniem wskazanych pojęć przemawia wykładnia funkcjonalna art. 114 ustawy emerytalnej. Mechanizm przewidziany w tym przepisie ma doprowadzić do zgodności z prawem wysokości renty lub emerytury w sytuacji kiedy błąd popełni organ rentowy, błąd popełni ubezpieczony, a nawet w sytuacji kiedy nie popełniono błędu, a ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Ustalenie na podstawie orzeczenia Trybunału, że wydanie decyzji określającej sposób wyliczenia emerytury było nieprawidłowe jest nową okolicznością. Ten nieprawidłowy sposób istniał już w chwili wydawania poprzedniej decyzji, gdyż niekonstytucyjność istniała od początku, jedynie ujawnienie tej okoliczności nastąpiło dopiero na skutek wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Podzielić należy stanowisko doktryny i „zauważyć, że wzruszalność decyzji rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygania o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków, od spełnienia których zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. Wskazana powyżej specyfika tej instytucji - a także względ na socjalne przeznaczenie emerytur/rent i gospodarowanie środkami publicznymi - uzasadnia przyznanie stronom stosunkowo szerokich uprawnień zarówno w celu kwestionowania błędnie ukształtowanego prawa do świadczenia, jak i ponownego ubiegania się o poprzednio nieprzyznane prawo.” (Kamil Antonów. Komentarz do art.114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. LEX). „Ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego” (R.. B., W.. Prawomocnych decyzji rentowych, s. 132, W. K. 2007 r.).

2. Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym rozumieniem pojęcia błędu w odniesieniu sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. Za błąd uznać należy obiektywną niezgodność z prawem decyzji organu rentowego, która to niezgodność wyszła na jaw na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Za przyjęciem tego poglądu, przemawiają względy aksjologiczne, funkcjonalne i pragmatyczne.

Z punktu widzenia zasady równości (art. 2a ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych - t. j. Dz.U.2019.300 ze zm., dalej jako „u.s.u.s.”) nie można akceptować kształtowania sytuacji ubezpieczonych, w zakresie zasad obliczania emerytury, w zależności od tego czy od daty wydania decyzji do wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny minęło 5 lat. Przyjęte rozumienie błędu jest tym bardziej uzasadnione, że nie tylko realizuje zasadę równości ubezpieczonych, ale też umożliwia zrealizowanie uprawnień na drodze postępowania przed organem rentowych lub na skutek zakwestionowania decyzji organu rentowego. Ułatwia drogę dochodzenia roszczeń - bez korzystania z drogi procesu odszkodowawczego, wynikającej z ewentualnego zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie takie ujęcie błędu obiektywizuje błąd w tym znaczeniu, że odrywa to pojęcie od kwestii winy, odpowiedzialności organu rentowego za swoje działanie, lecz ujmuje go w kontekście wadliwości tkwiącej w decyzji od początku, a „odkrytej” przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie był to błąd ustawodawcy, lecz wobec tego, że ZUS jest państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 u.s.u.s.), a w zakresie prowadzonej działalności, w tym w zakresie ustalania wysokości świadczeń (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.u.s.), przysługują mu środki prawne właściwe organom administracji państwowej (art. 66 ust.4 u.s.u.s.), należało uznać, że jest on tożsamy z błędem ZUS w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Z punktu widzenia teorii ekonomicznej analiza prawa przyjęte rozwiązanie ma ten mankament, że ukrywa miejsce powstawania kosztów, co może powodować błędne decyzje co do kształtowania norm prawnych na przyszłość. Argument ten nie może być jednak decydujący, a pośrednio równoważony jest tym, że jednym ze źródeł finansowania ZUS jest dotacja z budżetu państwa (art. 76 ust. pkt 5 u.s.u.s.).

W konsekwencji nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 114 ust. 1 i art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej.

3. Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej. Nie ma powodu aby uznawać, że nie jest już możliwe poprawne wyliczenie emerytury skoro była już kiedyś wyliczona. Zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej umożliwia ponowne ustalenie wysokości świadczenia poprzez zastosowanie podstawy wymiaru bez odliczenia kwot emerytur wypłaconych przed przyznaniem emerytury ustalonej w związku osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Nie jest zrozumiałe co miałoby się temu przeciwstawiać. Rzeczywiście art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej ma zastosowanie do sytuacji kiedy prawo do świadczenia ustala się po raz pierwszy. O nic innego nie chodzi w niniejszej sprawie. Idzie przecież o to aby poprawić obliczenie wysokości świadczenia wyliczonego po raz pierwszy, a kwestie kolejnych waloryzacji i późniejszych zdarzeń, mających wpływ na prawo lub wysokość świadczenia mają charakter następczy, wtórny. Ustalić należy wysokość emerytury przy zastosowaniu art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez zastąpienie pierwszego wyliczenia (błędne jak się okazało) wyliczeniem zgodnym z prawem.

4. Brak jest podstaw do uznania, że naruszony został art. 180 k.p.a. w zw. z art. 124 ustawy emerytalnej. Argumentacja organu rentowego jest nietrafna, ponieważ pierwszeństwo ma zastosowanie ustawa emerytalna. Problem nie sprowadza się do tego czy możliwe jest zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej, wobec istnienia w Kodeksie postępowania administracyjnego instytucji wznowienia postępowania, lecz to czy spełnione zostały przesłanki do zastosowania art. 114 ustawy emerytalnej. To przesądzone powyżej, a jeżeli tak to nie ma znaczenia okoliczność, że brak było podstaw do ponownego obliczenia wysokości emerytury jako skutek zastosowania instytucji wznowienia postępowania, przewidzianej w k.p.a. Instytucje wznowienia postępowania z k.p.a. i ponownego ustalenia prawa/wysokości emerytury z art. 114 ustawy emerytalnej są niezależne o tyle, że brak podstaw do zastosowania jednej z nich, nie oznacza niemożliwości zastosowania drugiej. Przeciwnie pozytywne dla ubezpieczonego zastosowanie jednej z nich może ograniczać, bądź wyłączać zastosowanie drugiej instytucji prawnej.

5. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do kwestionowania przyjętej przez sąd pierwszej instancji interpretacji wniosku złożonego przez ubezpieczoną – jako wniosku obejmującego zastosowanie wszystkich instytucji prawnych umożliwiających przeliczenie emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie treści wniosku dokonane przez sąd pierwszej instancji odpowiada woli ubezpieczonej, nie jest też sprzeczne z możliwym rozumieniem tego wniosku. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu wskazanym przez Sąd Okręgowy: „...odczytanie sensu decyzji organu rentowego nie powinno odbywać się w sposób formalistyczny. Z pozycji sądu, do którego trafia odwołanie, ważny jest przedmiot rozstrzygnięcia, a nie jego dosłowne brzmienie. Chodzi przede wszystkim o to, aby organ rentowy odniósł się do kwestii stanowiącej żądanie, natomiast to, czy oparł decyzję o mniej lub bardziej miarodajny stan faktyczny, jak również czy zastosował właściwą podstawę prawną, nie jest wiodące. Zależność ta podyktowana jest autonomią rozpoznawczą, najpierw organu rentowego, a później sądu. Koherencja decyzji administracyjnej i sądowego przedmiotu sporu nie została oparta na formalizmie procesowym. Ukształtowano ją przedmiotowo. Zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. sąd w razie uwzględnienia odwołania zmienia zaskarżoną decyzję i orzeka o istocie sprawy. Pewne przy tym jest, że projekcję "istoty sprawy" stanowi wniosek ubezpieczonego, z którym powinna korespondować władcza wypowiedź organu rentowego.” (wyrok SN z 28.06.2016 r. I UZ 11/16). Na marginesie podzielić też należy stanowisko Sądu Okręgowego, że dopuszczalna jest możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego, gdy podstawa faktyczna wyroku dotyczy okoliczności pewnych (wyrok SN z 4.07.2000 r. II UK 55/00, z 18.04.2001r. II UKN 335/00, wyrok z 20.05.2004r. II UK 395/03). Tym racjom organ rentowy nie przeciwstawił żadnego argumentu.

W konsekwencji należało uznać, że prawidłowo sąd pierwszej instancji zastosował art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i nie było potrzeby zastosowania art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. i art.477¹⁰ § 2 k.p.c.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Teresa Suchcicka Alicja Sołowińska Dorota Elżbieta Zarzecka